

Reprinty

„Gazety Gdańskiej”

▶ Str. 6-7



Partner wydania

Stanisław Seyfried

**Galeria Sztuki Gdańskiej**

„Arkona” o polskiej marynistyce

PARTNER WYDANIA

Energa GRUPA ORLEN

▶ Str. 4

**SPORT W SZKOLE**

▶ Str. 12

# GAZETA GDAŃSKA

TYGODNIK BEZPŁATNY | NR 769 | 16.06.2023 r. ISSN 2544-2864

## Milionerzy i „biedniacy” w Europarlamencie

Zasiadanie w Parlamencie Europejskim dla części krajowych polityków jest źródłem fortun. W odbiorze społecznym fotele w Strasburgu i w Brukseli, są nagrodą za ciężką polityczną pracę w Kraju. Są wśród nich byli premierzy Włodzimierz Cimoszewicz, Jerzy Buzek, Leszek Miller, Marek Belka, Ewa Kopacz i Beata Szydło. Sprawdziliśmy, którzy z pomorskich europosłów mają na koncie euromiliony.

▶ Str. 2

## Józefosław wygrał finał Drużyny Energii 2023

Szkoła podstawowa z Józefosławia zdobyła puchar 6. edycji sportowo-edukacyjnego projektu Energi z Grupy ORLEN. Do Drużyny Energii zgłosiło się ponad 300 szkół, a w etapie sportowym rywalizowało około 30 tys. uczniów ze 191 placówek z całej Polski. Do finałowych zmagani przystąpiło 5 drużyn reprezentujących miejscowości: Holonki, Józefosław, Kościerzyna, Stanowice i Tereszewo. Młodzieży w ćwiczeniach kibicowało grono utytułowanych sportowców, reprezentantów Polski w sportach drużynowych i indywidualnych, ambasadorów Energi i Grupy ORLEN m.in. Agnieszka Skrzypulec, Małgorzata Hołub-Kowalik i Marcin Oleksy.

▶ Str. 9

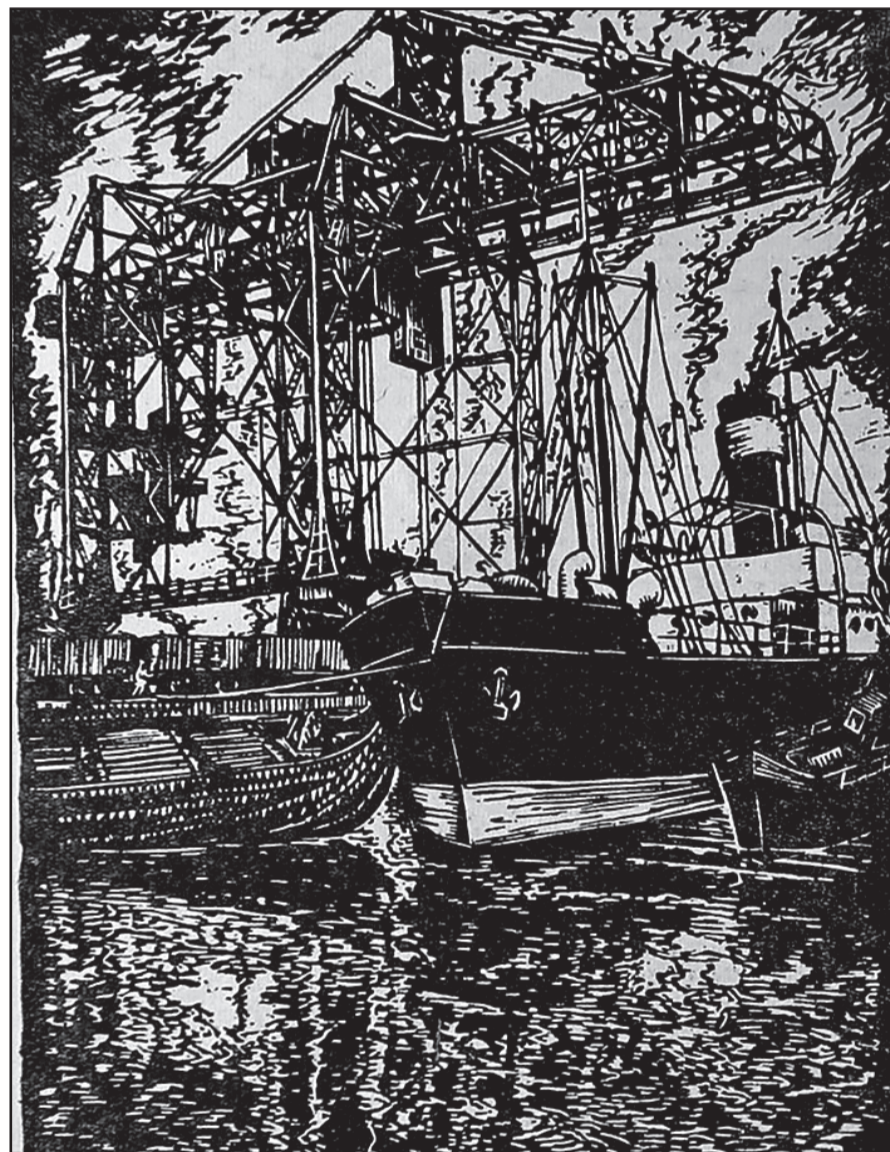
## Jaki kurs Arki\*Czubak na wagę euro, a Durmus i Conrado?\*Gedania z Lechią w Letnicy\*Pas Pomezanii

▶ Str. 10

## „Arkona” o polskiej marynistyce

Ostatnio miałem niewątpliwą okazję zapoznania się kilkoma artykułami opublikowanymi przez nieistniejący miesięcznik kulturalno-artystyczny „Arkona”. Pismo ukazywało się w Bydgoszczy w latach 1945-1948 i było jednym z pierwszych po wojnie czasopism kulturalnych w Polsce.

▶ Str. 4



Stanisław Brzęczkowski, Gdynia, drzeworyt



## Posterunek Straszyn

Film „Reset” prof. Sławomira Cenckiewicza i red. Michała Rachonia ogląda się jak polityczny thriller. Zrobiony dobrze technicznie we wnętrzach,

gdzie miały miejsce główne wydarzenia (m.in. Londyn, KPRM Warszawa etc.) niezłe zmontowany o zaskakujących zwrotach akcji jakie miały miejsce w realnym świecie. Niestety to nie jest fikcja, ani zmyślona fabuła, czy też fabularyzowany dokument. To czysta prawda o naszej ostatniej historii i rządach ekipy Donalda Tuska, które pośrednio doprowadziły do umożliwienia Moskwie ataku na Ukrainie. Może to dla wielu brzmi fantastycznie lub propagandowo (w końcu zbliżają się wybory), ale to niestety czysta prawda wsparta archiwalnymi dokumentami oraz rzetelną wiedzą o bliskiej przeszłości. W oczu

uderzyły mnie dwie rzeczy, które umknęły mojej pamięci. W filmie pokazane zostały starania pierwszego rządu Prawa i Sprawiedliwości, które vetem w

## Świetny polityczny thriller, niestety prawdziwy

Brukseli blokowały Moskwie wszczęcie rokowań z państwami Zachodu celem przystąpienia do OBWE, co z kolei otwierało jej drogę do Światowej Organizacji Handlu – międzynarodowemu stowarzyszeniu z siedzibą w Genewie, stanowiącego kontynuację

Układu Ogólnego w Sprawie Taryf Celnych i Handlu. Tzn., że przed 2008 r. ówczesne polskie władze zrobiły wszystko, żeby nie wpuścić Rosji „na światowe” salony, póki nie przerwie swojej imperialnej polityki połączonej z mordami politycznymi. Niestety pierwszą rzeczą, którą zrobiła następna po premierze Jarosławie Kaczyńskim ekipa Donalda Tuska był reset stosunków z Moskwą na rok przed Waszyngtonem. Cofnięto veto i Władimir P. odetchnął z ulgą. Drugim interesującym fragmentem tego filmu są wspomnienia ówczesnej szefowej resortu spraw zagranicznych Anny Fotygi, której opowieści jak działał ówczesny MSZ powodują, że włosy stają dęba na głowie. Jeśli ktoś nie oglądał polecam. I nie radzę kierować się wrzaskiem działaczy Platformy Obywatelskiej, którzy krytykują ten dokument obrzucając go epitetami, co z merytoryczną krytyką nie ma nic wspólnego. Z drugiej strony co mają robić? Tak było i trudno to ukryć. Sam z niecierpliwością czekam na kolejny odcinek.

Andrzej Potocki



## F(ig)raszka

Mamcia, tata, dwoje dzieci,  
Wszystko to do Turcji leci  
Elektorat różnych stacji  
Żadnych plam  
dyskryminacji  
Ludzie skromni i zamożni  
Rozpustnicy i pobożni  
Tu rozgrzesza i pociesza  
Rezolutna stewardesa

## Liczba

856 zł

catering na posiedzenie  
kapituły nagrody Rady  
Miasta Gdańska

3 240 zł

catering przy okazji dnia  
otartego RMG

4 672 zł

poczęstunek na konf.  
wydziałów komunikacji  
opłacony przez biuro A.  
Dulkiewicz

## Cytat tygodnia

- Nie zgadzamy się na to, by przymusowo relokowano osoby. To powodowałoby, że w przyszłości przemytnicy będą czynić to w jeszcze większym zakresie - **Piotr MUELLER**, rzecznik rządu w rozmowie z red. Piotrem Kubiakiem.

- Po wyborach wszyscy gramy do jednej bramki(...) nie mam obaw; że lewica zostanie zmarginalizowana - **Marek RUTKA**, poseł N. Lewicy w rozmowie z red. Jarosławem Popkiem.

- Usłyszałem od niemieckiej minister, że 6 lat wojny nie może dominować nad 1000-letnią relacją polsko-niemiecką(...) delegacja niemiecka nie miała 5 minut na rozmowę o pomniku ofiar w Berlinie - **wicepremier Piotr GLIŃSKI** w rozmowie z red. Michałem Pacześniakiem.

„Gość dnia” - **RADIO GDAŃSK**

## GAZETA GDAŃSKA

Redaktor naczelny  
Marek Formela  
Sekretarz redakcji  
Tomasz Łunkiewicz

Reklama  
603-692-609

Wydawca  
Dom Prasy  
Formela Spółka Jawna  
ul. Targ Drzewny 3/7 p. 505  
80-886 Gdańsk  
tel 58 322 02 07

Pierwszy numer  
Gazety Gdańskiej ukazał się  
1 kwietnia 1891 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności  
za treść reklam i ogłoszeń

Nakład zgodny z ustawą o VAT

## Milionerzy i „biedniacy” w Europarlamencie

Zasiadanie w Parlamencie Europejskim dla części krajowych polityków jest źródłem fortun. W odbiorze społecznym fotele w Strasburgu i w Brukseli, są nagrodą za ciężką polityczną pracę w Kraju. Są wśród nich byli premierzy Włodzimierz Cimoszewicz, Jerzy Buzek, Leszek Miller, Marek Belka, Ewa Kopacz i Beata Szydło. Sprawdziliśmy, którzy z pomorskich europosłów mają na koncie euromiliony.

Sejm na swojej stronie internetowej publikuje oświadczenia majątkowe posłów do Parlamentu Europejskiego. Jak się mają pomorscy europarlamentarzyści? Na czoło majątkowości wybija się **Magdalena Adamowicz** (Grupa Europejskiej Partii Ludowej Chrześcijańscy Demokraci; bezpartyjna), wdowa po śp. Pawle Adamowiczu, prezydencie Gdańska.

Oprócz roli europarlamentarzystki, za co pobrała netto w ub.r. 89 789 euro, jest adiunktem na Uniwersytecie Gdańskim z wynagrodzeniem 48 420 zł i na AWFIS – za co pobrała 36 073 zł. Zasiada radzie nadzorczej jednej ze spółek za 43 662 zł i Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych za 37 621 zł i Stowarzyszenia Kopipol – za skromne 250 zł. To w sumie dochód ok. 566 tys. zł za ub.r.

Należna jej dywidenda z akcji wyniosła 129 520 zł, jednocześnie ujawniła stratę ze zbycia akcji PZU – 112 472 zł.

Osiągnęła też dochody z wynajmu nieruchomości 188 887 zł. Dysponuje bowiem mieszkaniem o powierzchni 150,4 m kw., o wartości 909 tys. zł. Ma też prawa własności w 50 proc. do pięciu innych mieszkań: o powierzchni 81,6 m kw. (warte 912,6 tys. zł), 78,94 m kw. (wyceniła je na 500 tys. zł), 55,3 m kw. (wartość 400 tys. zł), 54,8 m kw. (wartość 340 tys. zł) i 52,1 m kw. (wycenione na 573 tys. zł).

Portfel nieruchomości europosłanki uzupełniają trzy działki o powierzchni 1207 m kw.,

0,1256 ha i 1,4946 ha.

Magdalena Adamowicz zaoszczędziła 190 817 euro, 105 261 zł, 13 010 USD oraz skrupulatnie wymienione 44 GBP i 8 CHF. Ma też papiery wartościowe trzech towarzystw o wartości 233 870 zł i biżuterię wycenioną na 47 tys. zł.

Nasza deputowana jest „frankowiczem”. Do spłaty europosłanka Adamowicz ma dwa kredyty w CHF na łącznie 75 192 CHF, czyli ok. 274 tys. zł. Porusza się 10-letnim Merceoldem GLK.

Pod względem zasobności z Magdaleną Adamowicz może konkurować były minister przekształceń własnościowych i komisarz europejski **Janusz Lewandowski** (Grupa Europejskiej Partii Ludowej Chrześcijańscy Demokraci, Platforma Obywatelska), wiceprzewodniczący Komisji Budżetowej PE.

W europarlamencie jest od 1 maja 2004 r. (wcześniej był obserwatorem w Starsburgu). Dysponuje on rekordowymi oszczędnościami: 350 tys. zł, 392 100 euro i 31 tys. USD, czyli ok. 1,9 mln zł.

W Europarlamencie zarobił w ub.r. 89 860 euro. Jest też emerytem, pobierającym co miesiąc 2635 euro za czas bycia komisarzem KE oraz 8 094 zł/mies. z ZUS, czyli jego emerytura to ok. 20 tys. zł miesięcznie. Janusz Lewandowski nie ma auta więc wynajmuje garaż pobierając 150 euro/mies.

Majątek dawnego działacza KLD to trzy mieszkania: liczące 103,7 m kw. o wartości 370

tys. euro, o pow. 107,6 m kw. warte 1,2 mln, oraz wspólnie z córką – o powierzchni 112 m kw., które europoseł wycenił na 600 tys. zł.

Trójkę pomorskich europarlamentarzystów współtworzy **Anna Fotyga** (Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy; Prawo i Sprawiedliwość), była wiceprezydent Gdańska i minister spraw zagranicznych w rządach premierów Marcinkiewicza i Kaczyńskiego. Swoje główne dochody czerpie z Parlamentu Europejskiego, w którym jej przychód wyniósł 115 170 euro. Pobiera też emeryturę z ZUS – 66 850 zł. Zaoszczędziła 61 792 euro oraz 376 zł. Posiada papiery wartościowe, opiewające na 5 756 zł.

Europosłanka PiS wspólnie z mężem mieszkanie o powierzchni łącznej 152 m kw. Porfel nieruchomości małżonków domyka garaż (30 m kw.) oraz działka rolna (1,08 ha) i działka o pow. 1 000 m kw. Wyposażenie mieszkania oraz pracowni jest oszacowana na 250 tys. zł. Europosłankę obciążają kredyty: 30 tys. zł i 5 tys. euro.

Jednym z najbardziej majątnych europarlamentarzystów (z sąsiedniego województwa kujawsko-pomorskiego) jest **Radosław „Radek” Sikorski**, były korespondent wojenny w Afganistanie, ministra obrony narodowej w rządach premierów Marcinkiewicza i Kaczyńskiego (2005–2007) i byłego ministra spraw zagranicznych w rządach premiera Tuska (Grupa Europejskiej Partii Ludowej

Chrześcijańscy Demokraci; Platforma Obywatelska). Zaoszczędził on 115 tys. USD, 55 tys. GBP, 34 tys. euro i 60 tys. zł, czyli około miliona złotych. Ma otarte dwa konta emerytalne na 210 tys. USD i 90 717 GBP.

Perłą w koronie małżonków Sikorskich (żoną europosła jest dziennikarka Anne Elizabeth Applebaum-Sikorska, laureatka Nagrody Pulitzera (2004), uczestniczka Grupy Bilderberg i znawczyni systemu sowieckiego) jest pałac (określony w oświadczeniu jako dom), o pow. 800 m kw. i wartości 6 mln zł. W skład posiadłości wchodzi też leśniczówka i park ze stawem na 13 ha. Mieszkanie o pow. 133 m kw. jest wycenione na 6 mln zł.

Były minister prowadzi działalność gospodarczą (wykłady, doradztwo, akcje), z której osiągnął dochód 1 mln 740 tys. zł. W Europarlamencie otrzymał 115 170 euro. Z obrotu akcjami uzyskał 371 USD.

Wśród ruchomości uwagę zwraca oryginalny motocykl Dniepr KMZ z koszem, w wojskowej wersji MW-650. Porusza się też Range Roverem Sport.

Nad tym, jak europosłowie rozliczają się z dodatkowych pieniędzy z budżetu PE (diety, zwroty kosztów podróży itd.), czuwa Europejski Urząd ds. Zwalczenia Nadużyć Finansowych (European Anti-Fraud Office, OLAF). Podanie nieprawdziwych danych w oświadczeniu majątkowym penalizuje nasz kodeks karny.

ASG

## Personalalia

✓ Prezydent Gdańska **Aleksandra Dulkiewicz** powołała radę Gdańskiej Fundacji Przedsiębiorczości na nową kadencję. Będą ją tworzyć **Marcin Szpak** i **Piotr Borawski** - wiceprezydenci byli i obecni, **Karol Kotz** - prokurent w Gdańskiej Agencji Rozwoju Gospodarczego i członek rady nadzorczej Gdańskiego Centrum Multimedialnego, a także **Marcin Hryniewicz** i **Magdalena Lidzbarska**. Z oświadczenia majątkowego P. Borawskiego za rok 2023 wynika, że członkowie rady na kokosy liczyć nie mogą - to raptem 215 złotych rocznie. Prezesem fundacji pozostaje **Paweł Braun**, b. dyrektor Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku, b. wiceprzewodniczący Rady Programowej TVP 3 Gdańsk, menedżer kultury.

✓ Szczodrze władze Gdańska wyposażyły artystów wyróżnionych tegorocznymi splendorami kultury. Troje głównych laureatów „Splendor Gedanensis” - **Anna Sobocka**, **Wojciech Zmorzynski** i **Andrzej Szadejko** - otrzymało po 25 tys. zł. Natomiast wyróżnieni specjalnym „Splendorem”, **Miroslaw Wleky**, **Marek Napiórkowski** i **Katarzyna Szyngiera-Krajewska** pokwitowali 8 333,34 zł. Niby też dużo, ale wyraźnie mniej niż A. Dulkiewicz płaci miesięcznie członkom rady nadzorczej Gdańskich Wodociągów.

✓ Zamiast na marsz 4 czerwca w Warszawie, jako klient polityczny **Donald Tuska**, b. prezydent **Aleksander Kwaśniewski** pojawił się w Gdańsku i podpisywał nabywcom książkę „Prezydent”, którą spisał **Aleksander Kaczorowski**. W Europejskim Centrum Solidarności, a nie w dawnym gmachu KW PZPR w Gdańsku, w którym przed laty szukał demokratycznych inspiracji w gabinetach i korytarzach sekretarzy partii, promował książkę o swoim politycznym doświadczeniu. Nawet bardziej szczerą niż... dzieło „Szczerze” b. lidera Kongresu Liberalno-Demokratycznego. A nawet szczerzej niż jego żona Jolanta, uwodząca ostatnio publiczność swoimi wspomnieniami. Zrećnie mówiąca o swoim przywództwie w zrzeszeniu studenckim, choć to zrzeszenie to był, co maż pamięta i podaje, podówczas Socjalistyczny Związek Studentów Polskich a nie ZSP. Nikt też nie musiał pod przymusem myć czy malować okien w St. Petersburgu, bo był to wtedy Leningrad a wyjazdów na międzynarodowe dobrze płatne obozy pracy bynajmniej ani Caritas ani nawet PCK nie załatwiało. A obóz był zawsze pod polityczną opieką...

## Antykwariat Rejs poleca

„Chimeryczny lokator” Rolanda Topora to książka polecana przez Jolantę Krzyżanowską, którą można kupić w Antykwariacie Rejs w Gdańsku.

Roland Topor, francuski potomek polskich żydów, to artysta wszechstronny - pisarz, malarz, rysownik, reżyser teatralny i filmowy, aktor, scenarzysta i scenograf, a ponadto piewca wolności i niestrudzony demaskator hipokryzji świata.

Jego inspirowana surrealizmem twórczość wypełniona jest szokującą groteską, czarnym humorem i purnonsensem. W warstwie tematycznej to głównie ośmieszanie drobnomieszczańskiej mentalności oraz problematyka egzystencjalna ukazująca jednostkę wśród obcego świata jak z koszmarnego snu. Dotyczy to wszystkich form jego działalności artystycznej. Dla Topora ta twórcza różnorodność stanowiła różne sposoby cieszenia się wolnością. Był on przykładem artysty zachowującego całkowitą wolność twórczą, odpornego na pokusę szybkiej kariery i sławy, a mimo to z roku na rok staje się postacią coraz bardziej kultową i mającą stale rosnące grono światowych miłośników.

W Polsce Topor stał się popularny w latach 60-tych i 70-tych gdy „Przekrój” i „Szpilki” drukowały jego rysunki i opowiadania. Odwiedzał nasz kraj kilkakrotnie w związku z wystawami i premierami książek.

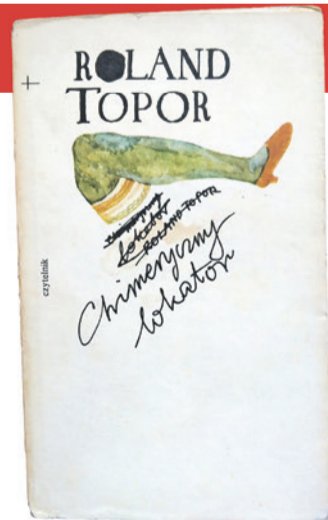
Jak pisarz zadebiutował w 1959 roku opowiadaniem „Miłość

szalona”. Sławę przyniosła mu wydana w 1964 roku pierwsza powieść pod tytułem „Chimeryczny lokator”, ukazująca jak jednostka poddana zostaje niszczącej presji społecznej i doprowadzona do ostateczności. Zaszczuty bohater przyjmuje swój los i przegrywa.

W 1976 roku na podstawie tej powieści Roman Polański nakręcił swój niezapomniany, fascynujący i niepokojący film „Lokator”. Sam reżyser stworzył w tym filmie jedną ze swoich najlepszych kreacji aktorskich grając tytułową rolę, a Roland Topor zagrał rolę epizodyczną.

„Chimeryczny lokator” jest pierwszą powieścią Topora przetłumaczoną na język polski i wydaną w 1980 roku. Tę właśnie edycję proponujemy naszym czytelnikom.

Polecam.



**Tomasz Łunkiewicz**



Radio Gdańsk



III FORUM MORSKIE  
RADIO GDAŃSK

22-23.06.2023

godz.

10:00 - 14:00

Słuchaj w Radiu Gdańsk  
lub oglądaj na:  
[www.radiogdansk.pl](http://www.radiogdansk.pl)



RadioGdansk

ORGANIZATOR



Prezes  
Rady Ministrów

PATRONAT HONOROWY  
MATEUSZ MORAWIECKI



Ministerstwo  
Aktywów Państwowych



PARTNER GENERALNY



PARTNERZY GŁÓWNI



PATRONAT MERYTORYCZNY



PATRONAT MEDIALNY







Stanisław Seyfried

## Galeria Sztuki Gdańskiej

## „Arkona” o polskiej marynistyce



Marian Turwid

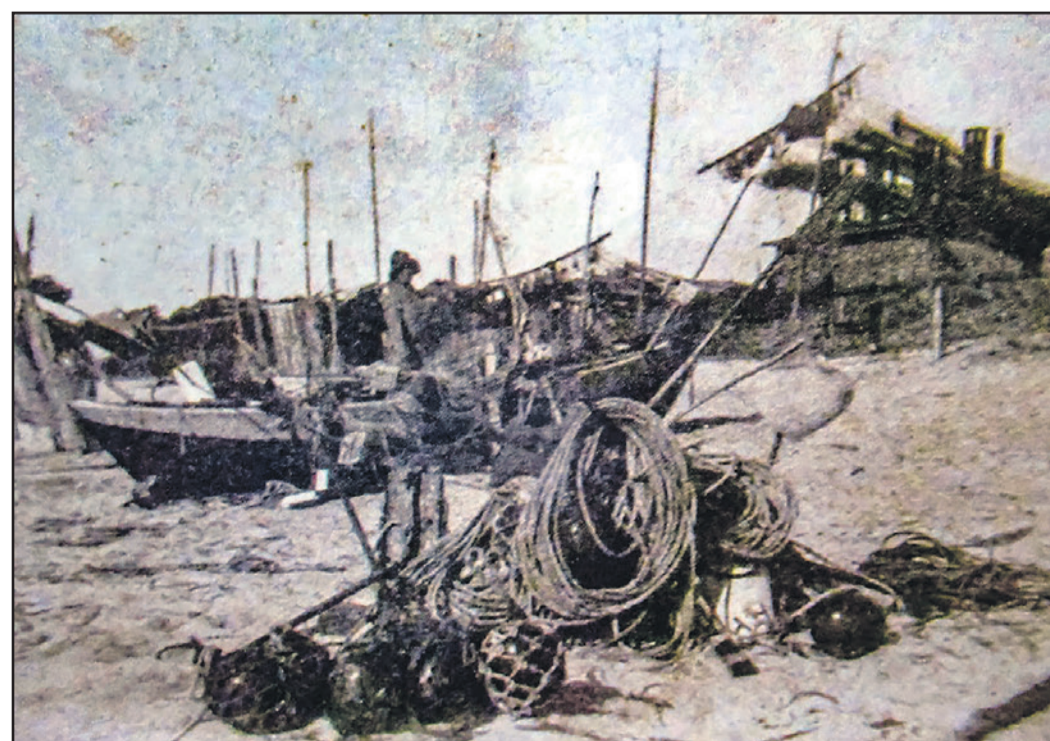
Ostatnio miałem niewątpliwą okazję zapoznania się kilkoma artykułami opublikowanymi przez nieistniejący miesięcznik kulturalno-artystyczny „Arkona”. Pismo ukazywało się w Bydgoszczy w latach 1945-1948 i było jednym z pierwszych po wojnie czasopism kulturalnych w Polsce.

Redagowane było przez Mariana Turwida, publicystę, pisarza i malarza po krakowskiej ASP. „Arkona” była kontynuatorem przedwojennego pisma „Wici Wielkopolskie” wydawanych w latach 1933-1938 we Wrześni również przez Turwida. Bydgoski artysta ze względu na swoją działalność i nieprzeciętne talenty był znaną osobowością w PRL-u. Pismo kształtowało poglądy estetyczne polskiej kultury. „Arkona” ukazywała się do listopada 1948 roku, kiedy to dotarła z Londynu radiowa informacja nadana przez „Wiadomości Polskie”, że „Arkona” jest jednym z najlepiej redagowanych czasopism kulturalnych w Polsce. W tej sytuacji los pisma został przesądzony, w grudniu 1948 roku zostało zamknięte.

Mnie jednak poza Turwidem przyciągnęło nazwisko Stanisława Brzeczkwoskiego, członka kolegium redakcyjnego, polskiego grafika, malarza znanego z działalności w Wolnym Mieście Gdańsku. Brzeczkwoski zaprzyjaźniony ze Stanisławem Przybyszewskim i redaktorem „Gazety Gdańskiej” Aleksandrem Majkowskim, razem z nimi działał w polskich organizacjach patriotycznych. Był autorem znanego plakatu, zachęcającego Polaków do wpłaty datków na budowę stadionu Gedanii. Artysta, pracując dla Polskich Kolei Państwowych, aby nie drażnić Niemców wyjechał z Gdańska w 1935 roku i przeniósł się do rodzinnej Bydgoszczy.

## Marian Turwid o malarstwie

W swoim eseju „Pierwsza Fala” Turwid z wielką swadą, po uzyskaniu dostępu do morza opisuje początki polskiego malarstwa marynistycznego. Przypomina sławetną „Trójkę Huculską”: Sichulski, Jarocki, Pautsch i marynistyczne litografie Jarockiego, będące jak pisze pierwszą zdradą gór



Chałupy, łódzie rybackie, pocztówka, własność Roman Kuźel

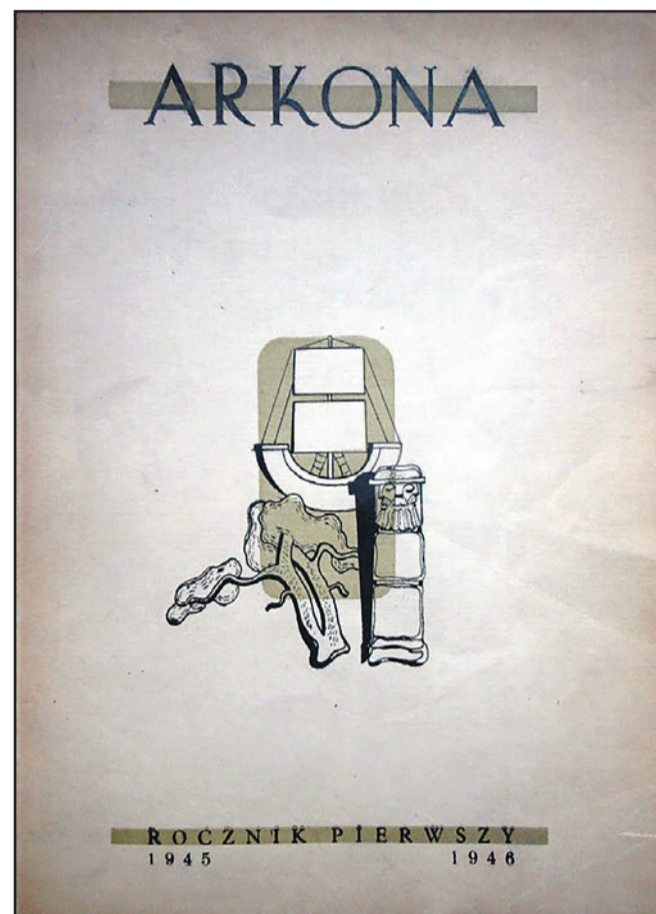
na rzecz Jastrzębiej Góry położonej nad morzem. Do takiej zdrady przyłączyli się również Stefan Filipkiewicz i prof. Stanisław Kamocki najzdolniejszy uczeń „górskiego uniwersytetu” Jana Stanisławskiego, dający rady „...jeśli już koniecznie chcą malować morze, to bez lazurów i fioletołów by obrazy morskie nie były aż nazbyt jaskrawą obrazą morską...”.

Autor przypomina również nieliczne francuskie dzieła Pankiewicza, a także „Fale” Władysława Ślewińskiego mówiące językiem plastyki o Pont Aven w Bretanii, a nie o Pomorzu. Pierwsze próby polskiej marynistyki, kiczowate, banalne, nieudane, malowane na Helu, Jastarni i w Gdyni jak pisze Turwid „...że na ich widok morskiej choroby można się było nabawić, nie opuszczając najgłębszego lądu...”.

## „Może morze i Pomorze im pomoże”

Powstały na początku lat 20. W krakowskiej ASP „Komitet Morski” przy współdziale Mariana Niżyńskiego, malarza i poety, zorganizował pieniądze i miesiąc później artyści znaleźli się nad Bałtykiem, ale nie w Sopocie czy Juracie, ale w Ostrowie małej wsi rybackiej położonej między Jastrzębią Górą, a Karwią. Zamieszkali wśród rybaków bez reszty związanych z nadmorskim krajobrazem. Rybaków, którzy przyjeźdnym pomogli odszukać właściwą drogę w sposobie rozumienia kapryśnego Bałtyku, różniącego się dość znacznie od południowych leniwych mórz. Tu nie mogło być mowy o poznawaniu specyfiki, bo ona zmieniała się z minuty na minutę, a o złapaniu odpowiedniego światła też nie mogło być mowy, bo zmieniało się co chwilę. W studio waniu Bałtyku tylko cierpliwe do niego podejście dawało odpowiednie wyniki, szybkość nie była zalecana, bowiem żywioł wymagał spokoju, czasu i subtelnej przychylności. Krakowscy malarze zaprzyjaźnili się z miejscowymi rybakami, szczególnie z najzamożniejszym piątym Onufrym z dwunastki Konkulów, który zaprosił ich na kolację zakrapianą „złotą wodą” i „pomuchlem”. W zamian otrzymał obraz, który znalazł swoje miejsce nad czerwoną pluszową kanapą znakomitego pensjonatu „Mewa”. Jak do tej pory Ostrów jako rybacka wieś goszcząca artystów nie był jeszcze znany.

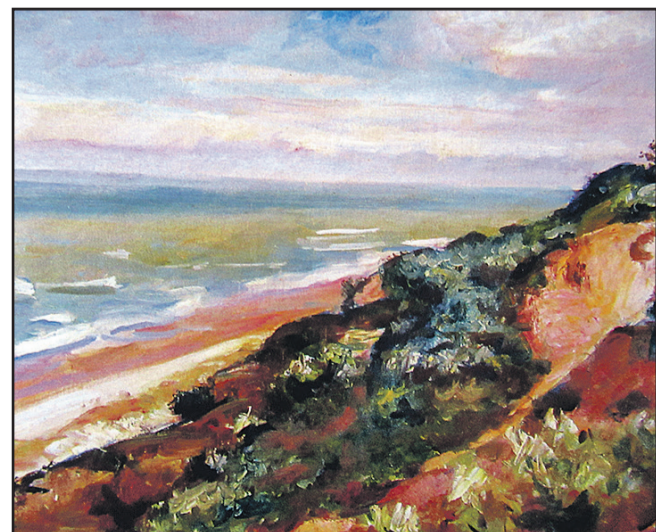
Tekst Turwida o początkach polskiej marynistyki pisany po wojnie



Arkona

w 1946 roku oczywiście nosił mimo wszystko znaczenie odkrywczego eseju znad polskiego morza, który dziś pomimo wielu ciekawych nowych informacji odbieramy zupełnie inaczej. Wiedza o początkach polskiej marynistyki jest już pełniejsza i o wiele głębsza, jednak pierwsze relacje artystów z rybakami odkrywają zupełnie nieznaną historię jednej z pierwszych koloni artystycznych na polskim Wybrzeżu, rybackiej wsi Ostrowie.

## Stanisław Seyfried



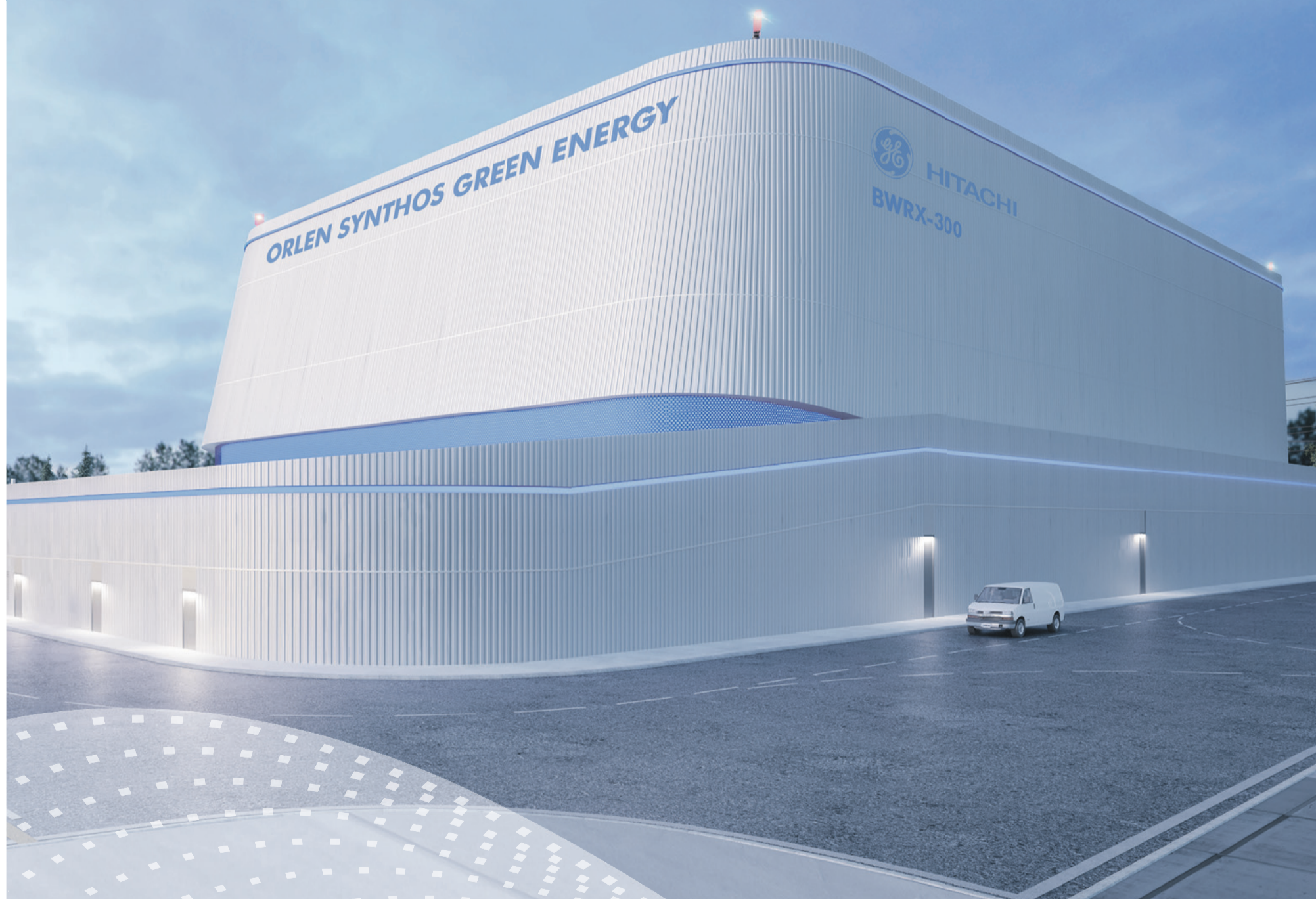
Wojciech Weiss, Pejzaż morski, 1938, olej, płótno, własność, Muzeum Narodowe w Szczecinie

Wspólnie dla kultury i sztuki Pomorza





CZYSTA, TANIA  
I BEZPIECZNA ENERGIA  
DLA WSZYSTKICH



**MAŁY ATOM,  
WIELKA SPRAWA**



# Gazeta Gdańska

Poniedziałek, 15 czerwca 1936 - Nr. 135

8 stron - rok XLVI  
cena 10 fen.

**ORAZ WYDAWNICTWA:** DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY —  
DZIEŃ KOCIEWSKI — DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA —  
DZIEŃ CHEŻMIŃSKI — DZIEŃ KUJAW — GAZETA MOGLEŃSKA

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21. Telefon 21494. Konto czekowe P. K. O. 210.298.

## Echa krwawej masakry w Domu św. Józefa w Gdańsku

### Z dziesiątków osób rannych jedna zmarła

W sprawie krwawych porachunków partyjnych w t. zw. Domu św. Józefa w Gdańsku, o których donosiliśmy w ostatnim numerze naszego pisma, policja gdańska wydała komunikat urzędowy następującej treści:

„W piątek wieczorem w Domu św. Józefa przy ul. Töpfergasse odbyło się zebranie grupy miejscowej Środoniście niemiecko-narodowej partii ludowej, podczas którego doszło do rękoczynów w większych rozmiarach. Dotychczasowe wyniki dochodzeń policyjnych wykazują, że podczas zebrania zakłócono spokój, zakończony na krótko przed zamknięciem zebrania tumultem i bójką.

Uczestnicy zebrania bili się wzajemnie pałkami gumowymi, kółkami, ręcznymi granatami ćwiczebnymi z drzewa, kuflami do piwa itd., przyczem kilka osób doznało po części poważnego okaleczenia.

Ściśła liczba rannych nie została jeszcze ustalona, ponieważ poważna część lekko rannych udała się do domu. W szpitalach znajduje się obecnie jeszcze 8 osób. Jedną z tych osób, członek organizacji narodowo-socjalistycznej, który zraniony został cięsem noża w głowę i doznał poważnych obrażeń wewnętrznych, zmarł na skutek tych ran w szpitalu miejskim.

W samym lokalu wyrządzono wielkie szkody rzeczowe. Policji udało się jednak wkrótce zaprowadzić spokój i porządek. Celem wyjaśnienia przyczyny zajść utworzono specjalną komendę przy prezydium policji, która podjęła już energiczne dochodzenia. Należy już obecnie stwierdzić, że w sali znajdowała się silna straż porządkowa, która w bójce wzięła czynny udział.

Urzędowy komunikat policyjny uzupełniły sobotnie gdańskie dzienniki niemieckie, wychodzące w godzinach południowych, jak „Vorposten“, „Danziger Neueste Nachrichten“ i „Danziger Volkszeitung“ szeregiem szczegółów. Na podstawie tych źródeł, jak i relacji uczestników zebrania, krwawa bijatyka w sali św. Józefa miała przebieg następujący:

Zebranie nacjonalistów niemieckich, w którym wzięli tłumnie udział członkowie tej partii, zapelniając szereg sal, zakończono odśpiewaniem jednej zwrotki narodowego hymnu niemieckiego, poczem uczestnicy zebrania skierowali się do wyjścia. W chwili, gdy czło opuszczających salę znalazło się na parterze (sala mieści się na pierwszym piętrze) zaatakowane zostało przez grupę, złożoną z kilkunastu młodych mężczyzn, uzbrojonych w pałki gumowe, kastety i ćwiczebne granaty ręczne. Grupa ta wtargnęła na klatkę schodową od strony ulicy. Równocześnie rezerwa tej grupy zasypała z ulicy gradem kamieni okna sali, wybijając w nich wszystkie szyby. Trzecia grupa napastników wtargnęła w tym samym czasie na salę przez toaletę męską restauracji, połączonej ze salą. Do toalety dostała się ta grupa dachem. Natarcie wszystkich trzech grup nastąpiło jednocześnie, wywołując panikę wśród uczestników zebrania, którym odcięto wszystkie drogi odwrotu.

Masakra, podczas której rozgrywały się sceny dantejskie (w zebraniu wzięła udział duża ilość starców i kobiet) trwała przez kilkanaście minut, dając w wyniku około 50 osób mniej lub więcej rannych. Rozumie się, że ten i ów z napadniętych usiłował się bronić to też nie dziwnego, że

wśród rannych znaleźli się i napastnicy. Jeden z nich, nazwiskiem Guenther Deskowski, członek hitlerowskiego oddziału szturmowego, zmarł wkrótce po przewiezieniu go do szpitala.

Po pojawieniu się policji na miejscu masakry, napastnicy szybko ułotnili się, porzucając rannych towarzyszy. Osoby ciężko rannym opatrzyli zawczasem lekarze. Lżej rannymi zaopiekowały się rodziny, wobec czego trudno ustalić ścisłą cyfrę osób rannych podczas bójki.

Wkrótce po zaprowadzeniu jakiegoś takiego porządku przez policję, na ul. Töpfergasse wmaszerował z antyżydowską pieśnią na ustach umundurowany oddział hitlerowski, złożony z kilkudziesięciu osób, który następnie przeszedł przyległymi ulicami, uprzyjemniając sobie marsz głośnym śpiewem pieśni bojowych.

Prawdopodobnie ten sam oddział obsadził potem chodniki uliczne, spędzając przechodniów na jezdnię.

Należy dodać, że tłumy zgromadzone pod Domem św. Józefa bezpośrednio po masakrze, jak i tłumy przechodniów, które w sobotę i niedzielę przeciągnęły w dziesiątkach tysięcy ul. Töpfergasse, wyrażały jawnie swe sympatie napadniętym. Nie

przychylny nastrój ludności dla napastników ujawnił się również w bardzo skąpej (mimo wielkiego nacisku funkcjonariuszów partii) flagowaniu żalobnym, zarządzonym na sobotę i niedzielę przez gauleitera Forstera, z okazji tragicznej śmierci S. A.-Manna Guenthera Deskowskiego, funkcjonariusza wydawnictwa organu partii hitlerowskiej, „Der Danziger Vorposten“.

Z przebiegu krwawej masakry na zebraniu nacjonalistów niemieckich wynika, że napastnicy stanowili formację zorganizowaną, doskonale zdyscyplinowaną i działającą pod jednolitym kierownictwem, które plan napaści obmyśliło i przeprowadziło w najdrobniejszych szczegółach. Kierownictwo to przeliczyło się tylko w jednym, a mianowicie nie doceniło wartości przysłowia: **kto sieje wiatr, zbiera burzę!**

Wobec tragicznej ofiary krwawych porachunków partyjnych, S. A.-Manna Guenthera Deskowskiego, nie będzie można uniknąć (jak to praktykowano w podobnych wypadkach) następstw prawnych, które — jak donosi prasa niemiecka — oparły się już o najwyższą instancję Wolnego Miasta — Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku.

## Eskadrę samolotów dla wojska ofiaruje Zw. Zawodowy Pracowników Lotnictwa

Warszawa, 14. 6. (PAT.) Dziś obradował 8-my walny zjazd Związku Zawodowego Pracowników Lotnictwa w Polsce.

Po zagajeniu obrad obecni złożyli hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego, poczem powzięli uchwałę, mocą której pracownicy lotnictwa w Polsce zobowiązują się do **wybudowania własnym kosztem i ofiarowania wojsku eskadry samolotów.**

Po wysłaniu depezy hołdowniczych do P. Prezydenta R. P., Rządu i władz, przemówienia powitalne wygłosili: szef Departamentu Aeronautyki M. S. Wojsk gen. L. Rayski, oraz w imieniu Ministra Opieki Społecznej radca Wróblewski.

Po posiedzeniu inauguracyjnym uczestnicy zjazdu złożyli wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza i przed pomnikiem lotnika.

## Strajk w Gdyni zlikwidowany na podstawie orzeczenia komisji rozjemczej

Strajk w Gdyni został dziś w niedzielę zlikwidowany. Likwidację strajku poprzedziły narady u Komisarza Rządu, inspektora pracy i przemysłowców, prowadzone z przedstawicielami organizacji robotniczych.

Po tych konferencjach odbyło się dziś zebranie komitetu strajkowego. Na zebraniu tem zapadła jednomyślna uchwała o likwidacji strajku na podstawie warunków płacy i pracy przewidzianych orzeczeniem, wydanym przez komisję pojednawczo-rozjemczą.

Powzięte uchwały o likwidacji wywołały odprężenie sytuacji i uspokojenie umysłów w społeczeństwie.

Należy z uznaniem i ze zrozumieniem odnieść się do tych robotników, którzy powodowani rozważą i względami na dobro Państwa i dobro samych robotników nie poszli na lep wysłanników Kominternu.

W ten sposób cała sprawa wyjaśniła się i robotnicy w poniedziałek przystę-

pują do pracy.

W dniu wczorajszym odbyło się również **zgromadzenie robotników portowych** (olejarni i łuszczarni), na którym po zreferowaniu sytuacji **postanowiono jednomyślnie nie przystępować do strajku**, natomiast uchwalono ofiarować 4-godzinny zarobek na rzecz obrony aresztowanych i pomocy materialnej dla rodzin ofiar tragicznych zająć 9 czerwca.

## Rząd szwedzki podał się do dymisji

Sztokholm, 14. 6. (PAT.) Riksdag odrzucił wnioski rządowe o zwiększenie zapomóg dla starców w miejscowościach, w których panuje specjalna drożyzna. Przyjęcie tego wniosku rząd stałby jako kwestję zaufania. Po zapoznaniu się z wynikiem głosowania prezes rady ministrów oświadczył, że dymisja rządu będzie przedstawiona królowi prawdopodobnie w poniedziałek rano.

## Do Gdyni przybywa ekspedycja naukowców-filmowa

W najbliższym czasie spodziewane jest przybycie do Gdyni **angielskiego jachtu „Rosalind“**, na którym znajduje się **ekspedycja naukowo-filmowa, odbywająca z ramienia jednego ze szkockich towarzystw naukowych podróż dookoła świata.** Ekspedycja wykonywa w drodze zdjęcia filmowe, które służyć będą dla celów naukowo-dydaktycznych. Na czele ekspedycji stoi p. J. C. Elder.

Ekspedycja poczyni szereg zdjęć filmowych w Gdyni, w porcie i w mieście, poczem uda się w głąb Polski celem dokonania dalszych zdjęć w różnych okolicach kraju.

## Aresztowanie niesumiennego przedsiębiorcy

Wczoraj został aresztowany przedsiębiorca bydowski w Gdyni inż. Wysocki za przetrzymywanie robotnikom zarobków od maja b. r. włącznie. Dzisiejsze aresztowanie jest zapowiedzią dalszych energicznych kroków przeciw niesumiennym pracodawcom.

## Odczyt red. Bersona-Otmara w Gdańsku

W ubiegły piątek na zaproszenie Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Gdańsku znany publicysta red. „Gazety Polskiej“ Berson-Otmara wygłosił w Gdańsku do licznie zgromadzonej publiczności odczyt na temat stosunków, panujących w Rosji Sowieckiej. Prelegent w barwny, urozmaicony interesującymi szczegółami życia sowieckiego sposób przedstawił panujące tam obecnie stosunki, dokonując całego szeregu oryginalnych spostrzeżeń, wniosków i porównań. Na odczyt byli obecni Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku p. min. dr. Papée, przedstawiciele władz i urzędów, organizacji, członkowie Syndykatu dziennikarzy w Gdańsku oraz liczna, doborowa publiczność, która gorąco oklaskiwała wywody znakomitego publicysty i prelegenta.

## Sprawiedliwości stało się zadość Ścięcie mordercy Heppnera

W sobotę rano na podwórzu więzienia sądowego w Gdańsku ścięty został przez kata z Niemiec 25-letni handlowiec Heppner, który mocą wyroku trybunału karnego gdańskiego Sądu Okręgowego skazany został w dniu 5 marca r. b. na karę śmierci. Jak wiadomo, dokonał Heppner w grudniu ub. r. mordu rabunkowego na wdowie Schirk w Kuchwardze.



PARTNER WYDANIA



# Na Ziemi Gdańskiej

## GDAŃSK

— **Dyżur nocny lekarzy w Gdańsku i Wrzeszczu.** Dnia 15 bm. pełnią dyżur w Gdańsku dr. Sigmuntowski, Pfefferstadt 42, tel. nr. 26922 i dr. Wiczorek, Vorstaedischer Graben 1b, tel. 21964; we Wrzeszczu dr. Doerfer, Adolf Hitlerstr. 44, tel. 41420.

### Ruch towarzystw

— **Zebrań Towarzystwa Ludowego „Jedność” w Gdańsku** odbędzie się w poniedziałek, 15 bm. o godz. 19,30 w sali parafjalnej kościoła Chrystusa Króla przy ul. Sandgrube 55. Uprasza się o przybycie wszystkich członków. Goście mile widziani. Zarząd.

— **Walne zebranie Klubu Wioślarskiego w Gdańsku** odbędzie się w piątek 19 bm. o godz. 19 w sali przystani przy ul. Steindamm. W razie nieobecności o godz. 19 wymaganej statutu Klubu ilości członków, odbędzie się następne zebranie o godz. 19,30 bez względu na ilość obecnych.

— **Napaść.** Przed kilku dniami napaści na ul. Einmacherhof 25-letni Gerard Westphal i 30-letni Karol Niehs przez kilku nieznanymi sprawców. Westphalowi zadano cios nożem w brzuch a Niehs został tak dotkliwie pobity, że stracił przytomność. Rannych przewieziono do lecznicy miejskiej. Policja wszczęła energiczne dochodzenia celem wykrycia i ujęcia napastników.

— **Samobójstwo inspektora rządowego.** W jednym z hoteli przy głównym dworcu zamieszkał przed niedawnym czasem jakiś mężczyzna pod nazwiskiem Fasjan. Gdy w piątek gość ten nie opuścił pokoju i na kilkakrotne pukanie nie dał odpowiedzi, otworzono drzwi i znaleziono go wiszącego na oknie. Przy stwierdzeniu tożsamości samobójcy wykazało się, że mieszkał on w hotelu pod fałszywym nazwiskiem. Denatem jest inspektor rządowy K. Zaalarmowana policja znalazła list pożegnalny samobójcy dla jego żony. Przyczyna samobójstwa nie została jeszcze ustalona.

— **Na gorącym uczynku.** W nocy na 8 bm. dokonał 26-letni Hermann Loh, zamieszkały przy ul. Husarskiej 2, włamania do sklepu towarów kolonialnych kupca Głowienko przy ul. Langgarten 87-88. Nie zdołał on jednak łupu swego zanieść do domu, gdyż w chwili pakowania zdobywszy do worka został ujęty przez policjanta. L. powędrował do więzienia śledczego.

— **Kronika policyjna z 13 bm.** Przytrzymało 13 osób, z tych 3 za kradzież, 2 za nielegalne przekroczenie granicy, 1 za uszkodzenie przedmiotów, 1 za oszustwo, 1 za wykroczenie obyczajowe, 1 do aresztu ochronnego, 3 z innych przyczyn.

— **Znaleziono w Gdańsku:** czarną sakiewkę z 12 mk. niem. i pękiem kluczy, czarną sakiewkę, zawierającą wojskowy bilet kolejowy na przestrzeń Magdeburg — Swinoujście, torbękę ręczną z czarnej skóry lakowej, zawierającą 1,15 gulda, różnicę i różne dokumenty na nazwisko: Margarete Burde,

### PRZEŁADUNEK KOLEJOWY W PORTACH POLSKICH w dniu 12 czerwca 1936 r. Ekspert

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Węgiel	4798	14913
Zboża	461	—
Cukier	—	—
Drzewno	8518	2775
Nafta i t. p.	340	—
Selazo	282	885
Drobnica	1870	1829
Różne	—	—

### Import

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Ruda	2784	1155
Złom	—	1800
Nawozy szt.	—	15
Ryż	10	—
Bawełna	—	1900
Selazo	—	—
Drobnica	176	—

### PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY NA WYBRZEŻU POLSKIM.

W poniedziałek słonecznie z częściowym zachmurzeniem, słabe porywiste wiatry, ciepło; we wtorek bez zasadniczych zmian, wzrastające ocieplenie.

### STAN WODY W WIALE

Miejscowość	Średnia woda	Stan wody dn.	
		11. VI.	12. VI.
Kraków	-1.84	-2.60	-2.70
Zawichost	1.47	1.49	1.88
Warszawa	1.82	1.10	1.12
Płock	1.27	0.80	0.85

Miejscowość	Średnia woda	Stan wody dn.	
		12. VI.	13. VI.
Toruń	1.37	0.81	0.88
Pordón	1.87	0.76	0.89
Chełmno	1.58	0.54	0.84
Grudziądz	1.44	0.65	0.79
Kurzębrak	1.85	0.75	0.90
Piekiło	0.90	0.04	0.30
Tczew	0.52	-0.10	0.03
Danziger Haupt.	3.80	3.44	3.42
Elninge	2.36	2.20	2.24
Schlewenhorst	0.51	2.46	2.44

UWAGA: Cyfry bez znaku —, oznaczają stan wody powyżej zera, ze znakiem — poniżej zera wodostanów.

torbękę ręczną z lusterkiem i pustą portmonetką, 3 worki, zawierające po 50 kg węgla, łódź z około 6 ctr. węgla i wózkami ręcznymi, łódź.

— **Zgubiono:** parę czarno-jodwabnych rękawiczek damskich.

### Profesor Uniwersytetu Nowojorskiego zwiedził Gdynię i Gdańsk

Prof. prawa międzynarodowego na Uniwersytecie w Nowym Jorku, Hodges, przybył na polskim statku pasażerskim „Batory” celem zwiedzenia Polski. Po zwiedzeniu Gdyni i Gdańska uda się prof. Hodges dziś w dalszą podróż do Polsce.

O podróży statkiem „Batory” wyraża się znakomity uczyony amerykański z wielkim uznaniem.

### Okręgowy Zlot Eucharystyczny Polsko-Kat. Młodzieży Męskiej

Jak swego czasu wspomnieliśmy, w niedzielę, dnia 21 czerwca r. obchodzić będzie Kat. Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej w Gdańsku dziesięciolecie swego istnienia. Z tej okazji zwołano na ten dzień Zlot Eucharystyczny wszystkich oddziałów KSM Ziemi Gdańskiej. Młodzież pragnie w tym dniu zamianować swe uczucia religijne i patriotyczne. Pragnie sobie w całej pełni uświadomić te zadania, które sprawę Chrystusa i Polska na nią kładą. Przy Źródle Eucharystycznym zaczerpnie nowego zapалу i mocy wytrwania.

## Kto rządzi - partja czy władza oficjalna?

W związku z krwawym porachunkiem partyjnym na zebraniu nacjonalistów niemieckich w sali Domu św. Józefa w Gdańsku, w dniu 12 bm., z kół Czytelników naszego pisma otrzymujemy następujące uwagi charakterystyczne:

„W ub. piątek wieczorem, około godz. 22 (czasu nie kontrolowałem) szedłem chodnikiem Elisabethwall w kierunku Holzmarktu. W pobliżu „Deutsches Haus” zastąpił mi drogę umundurowany S-A Mann i rozkazał zejść z chodnika na jezdnię. Na moją uwagę, że przepisy policyjne przeznaczają dla przechodniów chodnik, a jezdnię dla pojazdów, i że on, S. A. — Mann, nie ma prawa mi rozkazywać, otrzymałem grubą odpowiedź, której nie będę przytaczał ze zrozumiałych względów. Gdy mimo wszystko, starałem się iść w dalszym ciągu

chodnikiem, zostałem z niego brutalnie zepchnięty na jezdnię. Wobec wojowniczej postawy S-A Manna, nie chcąc narazić się na rękoczyn, poszedłem na Holzmarkt jezdnią. Po drodze zatrzymywali mnie jeszcze inni SA-Manni, indagując mnie gdzie idę, poco itd.

Powyższy wypadek świadczy, że oprócz senackich władz bezpieczeństwa publicznego, istnieją w Gdańsku partyjne władze, które rządzą się według swego widzimisię.

Jestem obywatelem gdańskim narodowości polskiej i tylko władze senackie powinny być dla mnie miarodajne. Wobec opisanego wyżej faktu uzurpowania sobie praw i obowiązków tych władz przez partję narodowo-socjalistyczną, proszę W. Pana Redaktora o wyjaśnienie mi i tysiącom moich rodaków zamieszkałych na terenie Wolnego Miasta, jakie w przyszłości mamy zająć stanowisko wobec władzy prawowitej i j. senackiej i jakie wobec uzurpatorów, niejednokrotnie dyskredytujących władze prawowite?

**Odpowiedź:** Szanowny Czytelniku. — Na pytanie Pana może odpowiedzieć jedynie Liga Narodów, względnie w jej imieniu Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku. Może wreszcie odpowiedź ta zostanie sformułowana jasno, przy okazji załatwienia krwawej masakry w Domu św. Józefa, w dniu 12 bm. Miejmy cierpliwość, bo rzeczywiście nic nam innego nie pozostało.

### Ruch statków w portach polskich GDAŃSK.

— **Oczekiwano:** szwedz. par. **Borga** dnia 15. 6., Behnke & Sieg; niem. par. **Margareta** dnia 15. 6., Prowe; pols. par. **Lech**, dnia 15. 6., Roth. & Kil.; pols. par. **Lublin** dnia 15. 6., Roth. & Kil.

— **Na wejściu dnia 12 czerwca:** szwedz. par. **Hilda** (454) z Karlshamm bez ładunku Polko; fiń. par. **Pluto** (2344) z Iggesund i masą papierową, Atlantic; szwedz. par. **Ut-Klippan** (858) z Köping z ruda, Behnke & Sieg; duńs. par. **Scandia** (1014) z Kjöge bez ładunku, PAM; duńs. par. **Sleipner** (567) z Kopenhagi z drobnicą, Reinhold; szwedz. par. **Anna Greta** (191) z Rygi z drobnicą, PAM; duńs. żagl. motor. **Birte** (74) z Middelfahrt bez ładunku, Bergenske; gdańs. par. **Oberpresident Delbrück** (620) z Gdyni z drobnicą, Reinhold.

— **Na wejściu dnia 13 czerwca:** niem. par. **Ernst** (340) z Orth bez ładunku, Bergenske; szwedz. par. **Frigg** (706) z Gotynburg bez ładunku, Atlantic; duńs. par. **Laur Maersk**, Rother & Kilaczycki; niem. par. **Ella Halm**, Bergenske.

— **Na wyjściu dnia 12 czerwca:** ang. par. **Essex Derrid** do Buenos Aires z drobnicą, Rother & Kilaczycki; niem. par. **Elln** (348) do Bremy z drobnicą, Wolff; hol. motor. **Eems** (76) do Truro z jęczmieniem, Bergenske; duńs. par. **Skjold** (792) do Bordeaux z drzewem, drobnicą, Reinhold; niem. żagl. motor. **Irmgard** (85) do Horsens z mąką, Krefz; niem. par. **Anni Ahrens** (554) do Goolo z belkami, Rother & Kilaczycki; norw. par. **Enid** (656) do Londynu z drzewem, PAM; niem. par. **Taurus** (698) do Hull z drzewem, PAM; niem. par. **Butt** (408) do Antwerpji ze zbożem i drobnicą, Nordd. Lloyd; duńs. par. **Tempo** (196) do Aalborg ze zbożem, PAM; szwedz. par. **Anna Greta** (191) do Rygi z drobnicą, PAM; pols. par. **Torna** (1122) do Gdyni bez ładunku, PAM; szwedz. par. **Nördöst** (537) do Hull z drzewem, zbożem i drobnicą, Bergenske.

— **Na wyjściu dnia 13 czerwca:** szwedz. par. **Ludwig** (283) do Gotynburga z drobnicą, Behnke & Sieg; fińs. par. **Pluto** (2344) do Barcelony z celulozą, Atlantic; ang. par. **Majorca** (589) do Leith z drzewem i drobnicą, Reinhold.

### GDYNIA

**Stan do godz. 6 rano dnia 13 bm.**  
Weszły do portu: par. niem. **Bernhard** (367) z Hamburga, par. gr. **Ellinico** (1975) z Szczecina, par. ang. **Essex Druid** (2139) z Gdańska, par. fiński **Kaleva** (182) z Aalborg, par. niem. **Gretchen Mueller** (720) z Królewcą, żagl. niem. **Ingeborg** (76) z Tallina, par. polski **Torna** (1122) z Gdańska, żagl. **Noah**, par. niem. **Margareta** z Hamburga, par. duński **Cimbria** (1817) z Aalborg, mot. norw. **Tarna** (2846) z Gulgu, par. gr. **Galafatis**.  
Na redzie stały: par. ang. **Baltrover** (2390) do Londynu, par. pol. **Robur IV**.

Wyszły na morze: par. ang. **Baltrover** (2390) do Londynu, par. polski **Robur IV** (1067) do Vallvik, par. szw. **Calabria** (709) do Stockholmu, par. duński **Sleipner** (567) do Gdańska, par. est. **Pohjarand** (381) na morze Północne, par. szw. **Anna Greta** (191) do Rygi via Gdańsk, par. duński **Victoria** (1160) do Gandawy, par. polski **Robur III** (1138) do Gefle, par. norw. **Solskin** (196) do Porsgrund, par. gdański **Oberpr. Delbrueck** (620) do West Hartlepool, par. ang. **Royston** (1642) do Amsterdamu, par. niem. **Bernhard** (367), par. it. **Barbana G. Dall** (3537) do Genui, par. polski **Chorzów** (489) par. norw. **Steinstad** (1481) do Szczecina, żagl. duński **Münde** (65) par. szw. **Viking** (808) do Goeteborga.

**Nie przypadek, ale szczęście wyjątkowe...**  
Pamiętajcie, że milion padł po raz drugi w kolekturze „ALJOT” J. Horodyska i S-ka  
WARSZAWA, SENATORSKA 37.  
Zamowienia zamieścić proszę załatwianym odwrotną pocztą P. K. O. 10297.  
Ciągnięcie już 18 czerwca. (3570)  
Najwyższy więc czas, aby kupić los do klasy I-szej.

### Przyjęcie urządzone przez Senat Gdański w Dworze Artusa

W piątek wieczorem odbyło się w Dworze Artusa przyjęcie, urządzone przez Senat gdański z okazji zorganizowanych w Sopotach międzynarodowych zawodów konna. W przyjęciu brali udział Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku pp. Lester, Komisarz Generalny RP. w Gdańsku p. min. dr. Kazimierz Papee, szef wydziału wojskowego przy Kom. Gen. p. ppłk. dypl. Rosner, komendant Westerplatte p. major Fabiszewski szereg osobistości z gdańskiego i polskiego świata politycznego i gospodarczego, konsulowie Rzeszy niemieck. i Lotwy w Gdańsku, korpus oficerski gdańskiej policji ochronnej, oraz ekipy niemiecka, lotewska i gdańska.

Gości którzy zajęli miejsca przy nakrytych stołach, oświetlonych świecami, powitał prezydent Senatu gdańskiego Greiser — wyrażając ubolewanie że ekipa polska z powodu trudności technicznej odmówiła w ostatniej chwili udział w międzynarodowych zawodach konna. Prezydent Greiser wyraził nadzieję, że j. zjedź polscy przybędą w przyszłym roku, aby w szlachetnym współzawodnictwie walczyć o pełną zwycięstwa.

Prezydent Greiser wyraził radość, że powitać może gości w tej starożytnej hali, w której zasiadali przed wiekami królowie polscy oraz ich przedstawiciele, aby z reprezentantami Gdańska radzić wspólnie, lub brać udział w ucztach. Podkreśliwszy znaczenie sportu w ogóle, a szczególnie sportu jeździeckiego, myśliwego i lotniczego, zaznaczył że jest on obecnie ważnym czynnikiem w życiu zbliżenia narodów.

### Gdański magazyn sensacji wyspanych z palca obrudzonego atramentem

Bezczelność nieodpowiedzialnego organu partji „Der Danziger Vorposten”, przechodzi wszelkie granice pozorów przyzwyczajenia. W sobotnim numerze pismo to na pierwszej stronie zamieszcza wiadomość z „prywatnego źródła”. Jakoby we wtorkowym starciu polskiej policji ze strajkującymi w Gdyni, padło po obu stronach 14 trupów. Zdaniem gdańskiego magazynu sensacji, wyspanych z palca obrudzonego atramentem do chwili wydrukowania ostatniego numeru tego magazynu tj. soboty południa, władze polskie nie ogłosiły urzędowo szczegółów przebiegu tragicznego w skutkach starcia w Gdyni.

Co zdanie, to kłamstwo! Stwierdzamy, że bezpośrednio po starciu w Gdyni policji z tłumem obalamuconym przez komunistów, ukazał się komunikat a-

### Ze sportu

#### Międzynarodowe konkursy hippiczne w Sopotach

Pierwszy dzień. Onegdaj, t. j. w sobotę rozpoczęły się międzynarodowe konkursy hippiczne w Sopotach.

W pierwszym dniu rozegrano szereg konkurencji krajowych i zagranicznych. Niestety na starcie zabrakło ekipi polskiej, oraz nie odbyły się — zapowiedziane jako niebawoma sensacja — wyścigi strusi. Nie wiemy, w jakiej mierze ponoszą tu winę organizatorzy, musimy jednak zaznaczyć że niewypalenie programu nie pozostało dobre wrażenie wśród publiczności. W rozegranych konkurencjach zwycięzcami zostali:

**Konkurs skoków o nagrodę Oliwy:** I miejsce p. Wiebe na Jaguarze, II miejsce

porucznik Bernstorff na Itisie, III miejsce porucznik Redecker na Ehrenlegion.

**Konkurs przystosowania konia o nagrodę izby rolniczej:** I porucznik Drews na koniu Arsen, II rotmistrz Puttkammer na koniu Nationalist, III p. Schönwieser na koniu Apostroph.

**Konkurs skoków o nagrodę Sopot:** I porucznik Masuhr na koniu Gunter, II p. Heyser na koniu Element, III p. Lengnick na koniu Amalasintha.

**Konkurs o nagrodę Związku Rzeszy:** W konkursie tym pierwszymi trzema miejscami podzielili się oficerowie lotewscy: porucznik Broks na koniu Namejs, porucznik Ozols na koniu Narguss, porucznik Joelsous na koniu Indulis.



PARTNER WYDANIA



# Józefosław wygrał finał Drużyny Energii 2023

Szkoła podstawowa z Józefosławia zdobyła puchar 6. edycji sportowo-edukacyjnego projektu Energi z Grupy ORLEN. Do Drużyny Energii zgłosiło się ponad 300 szkół, a w etapie sportowym rywalizowało około 30 tys. uczniów ze 191 placówek z całej Polski. Do finałowych zmaganiń przystąpiło 5 drużyn reprezentujących miejscowości: Holonki, Józefosław, Kościerzyna, Stanowice i Tereszewo. Młodzieży w ćwiczeniach kibicowało grono utytułowanych sportowców, reprezentantów Polski w sportach drużynowych i indywidualnych, ambasadorów Energi i Grupy ORLEN m.in. Agnieszka Skrzypulec, Małgorzata Hołub-Kowalik i Marcin Oleksy.



Drużyna Energii to inicjatywa koncentrująca się na popularyzacji ruchu i zdrowego trybu życia wśród uczniów szkół podstawowych. W projekcie tym, nie jest najważniejszym wynikiem sportowym – najlepsze rezultaty osiągają placówki, które potrafią zaktywizować najwyższy odsetek wszystkich swoich uczniów z klas 5-8. Projekt realizowany jest nieprzerwanie od ponad 5 lat. Jego kolejne edycje udowadniają, że nauczyciele WF-u potrafią nakłonić młodzież do aktywności fizycznej, a uczniowie mogą mieć przy tym okazję do dobrej zabawy i współpracy – łącznie od początku akcji z Drużyną ćwiczyło około 100 tys. uczniów z ponad 800 szkół z całej Polski lubi.

- Sport jest narzędziem wychowawczym, który uczy cierpliwości, determinacji oraz daje dużo radości. W Drużynie staramy się pokazać, że ruch jest dla każdego. A nauczyciele w rozmowach z nami często przyznają, że udział w projekcie dał im dodatkowy motywator, do zachęcenia młodzieży do różnych form aktywności i do współpracy dla osiągnięcia wspólnego celu - powiedziała Justyna Kruszewska, dyrektor Departamentu Marketingu Energi SA. - Magnesem, który przyciąga uczestników do Drużyny Energii, jest możliwość poznania utytułowanych sportowców. Energia i Grupa ORLEN współpracując z wieloma wybitnymi zawodnikami, ma możliwość by zapraszać ich do projektów jak Drużyna Energii, a sportowcy bardzo chętnie się do nich włączają. Kolejne edycje akcji udowadniają, że możliwość poznania medalistów światowych imprez, reprezentantów Polski z

wielu dyscyplin, jest dla młodzieży inspiracją i przygodą, którą zapamiętają na całe życie - dodaje.

W 2023 roku Drużyna odwiedziła Józefosław, Stanowice, Tereszewo i Holonki, a od początku akcji gościła już w 19 szkołach zarówno z mniejszych miejscowości jak i z większych miast. Były to m.in. Kozłowski, Stare Zawady, Poznań, Bydgoszcz, Kętrzyn czy Gdynia. Lokalne wydarzenia za każdym razem gromadziły setki dzieci w salach gimnastycznych, a możliwość spotkania mistrzów sportu zawsze była niezapomnianym przeżyciem dla całej społeczności szkolnej, młodzieży i grona pedagogicznego.

Tegoroczna edycja projektu miała na celu nie tylko promocję sportu. Grupie ORLEN, w tym Enerdze, bardzo bliska jest troska o środowisko i ochronę klimatu. Dlatego w tym roku sportowców oraz zestawy ćwiczeń przydzielono do kategorii związanych z zielonymi źródłami energii: wodą, wiatrem, słońcem oraz energią ziemi. Prezentacji sportowych zadań towarzyszyło propagowanie zagadnień związanych z odnawialnymi źródłami energii. W mediach społecznościowych uczniowie mieli okazję zapoznać się z zaletami efektywnego zarządzania zużyciem prądu, oszczędzania wody i papieru czy wymieniaania świetlówek na energooszczędne.

Zwieńczeniem kilkutygodniowej rywalizacji był wielki finał, który odbył się 13 czerwca w Hali Widowiskowo-Sportowej Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku. W turnieju brało udział 5 szkół - zwycięzcy w rywalizacji w kategoriach: szkoły małe, średnie, duże i bardzo duże oraz

placówka, która otrzymała "dziką kartę".

Uczestnicy finału dzień wcześniej wzięli udział w specjalnie przygotowanych dla nich aktywnościach: treningu bokserskim w klubie Brzostek Top Team oraz sportach plażowych na Energa Stadionie Letnim. Wypełniony atrakcjami dzień zakończył się wizytą w siedzibie Energi z Grupy ORLEN i podziwianiem widoków z 32. piętra Olivia Star oraz odpoczynek w Olivia Garden.

Podczas finału uczniom towarzyszyli utytułowani sportowcy, ambasadorzy Energi oraz Grupy ORLEN. Agnieszka Skrzypulec, żeglarka, wicemistrzyni olimpijska, mistrzyni świata

Małgorzata Hołub-Kowalik, biegaczka ORLEN Team, złota medalistka olimpijska w sztafecie mieszanej

Marcin Oleksy, reprezentant Polski w ampiefutbolu, zwycięzca plebiscytu FIFA na bramkę 2022 r.

Przemysław Świercz, wieloletni reprezentant Polski w ampiefutbolu

Piotr Renkiel, trener kadry Polski w koszykówce 3x3 oraz reprezentanci Polski: Szymon Rduch, Mateusz Bierwagen, Michał Lis, Filip Put, Michał Samsonowicz

Piotr Myszkowski i Paweł Tarnowski, żeglarz, windsurferzy, medalisci mistrzostw świata

Michał Krasodomski, żeglarz, mistrz Europy U19

Magdalena Szymkiewicz, koszykarka, reprezentantka Polski, zawodniczka VBW Arki Gdynia

Adam Hrycaniuk, koszykarz kadry Polski, zawodnik Arki Gdynia

Jakub Zawistowski, wicemistrz Europy OCR Ninja Track

Grzegorz Niecko, reprezentant Polski na GOV GAMES w Dubaju

Katarzyna Wilczek, piłkarka ręczna, reprezentantka Polski, zawodniczka SWWS Energa Szczepiorn Kalisz

Paulina Kucharska, zawodniczka SWWS Energa Szczepiorn Kalisz

piłkarze Lechii Gdańsk: David Stec, Conrado Buchanelli Holz, Rafał Pietrzak, Louis Poznanski

Jakub Miśkowiak, zawodnik Żużlowej Reprezentacji Polski, czterokrotny mistrz świata juniorów

Aleksandra Żelazo, trenerka fitnessu

Zawody odbywały się równoległe na 4 torach przeszkód składających się z różnych elementów, z dominującym motywem: koszykówki, piłki nożnej, OCR oraz ogólnospornościowym. Zadaniem uczestników było zaliczenie każdej ze stacji i wykonanie jak największej liczby powtórzeń w określonym czasie. O miejscu

zajętym w rankingu rywalizacji decydował wynik osiągnięty we wszystkich strefach ćwiczeń.

- W finale przygotowaliśmy różnorodne tory na których dzieci mogły sprawdzić się w kilku różnych dyscyplinach sportowych. Cieszę się, że mogą być z dziś z Drużyną Energii, inspirować młodzież, ale i samemu czerpać satysfakcję z ich spełnienia i radości - powiedział Marcin Oleksy, reprezentant Polski w ampiefutbolu, zwycięzca plebiscytu FIFA na bramkę 2022 r.

Podczas wielkiego finału reprezentacje szkół rywalizowały nie tylko o puchar i tytuł najlepszej drużyny, ale również o atrakcyjne nagrody dla uczniów, nauczycieli i placówek. Ponadto każdy z finalistów otrzymał nagrodę o wartości 10 tys. zł z przeznaczeniem na zakup sprzętu sportowego na wyposażenie sali gimnastycznej.

Klasyfikacja 6. edycji Drużyny Energii

1. Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Józefosławiu

2. Szkoła Podstawowa w Stanowicach

3. Szkoła Podstawowa nr 6 im. Ks. Dr. B. Sychty w Kościerzynie

4. Szkoła Podstawowa im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Tereszewie

5. Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Holonkach

- Nasza szkoła liczy 2 tysiące uczniów. To było dla nas ogromne wyzwanie, żeby zebrać wszystkich i wykonać wymagane zadania. Przyjęliśmy więc taktykę, by wykorzystać każdą lekcję. Prawie tysiąc uczniów z klas 5-8 wzięło udział w tym projekcie, a to prawie stu procentowa skuteczność. Zdobyliśmy puchar Drużyny Energii jest dla nas ogromnym wyróżnieniem. Udowodniliśmy, że mamy serducho do ruchu. To chcemy promować i tym najbardziej się cieszymy - powiedziała Julita Ilczyszyn, nauczycielka wychowania fizycznego ze szkoły w Józefosławiu.

źródło materiały prasowe





# DWA ŻYWIOŁY GÓRY i MORZE

Ryszard Kowalewski

HIMALAISTA

&

Artur Baranowski

MARYNISTA

wystawa pierwsza **19. 05. 2023** w gdańskiej Galerii „W Zaułku”

wystawa druga w UM we Władysławowie **23. 06. 2023**

kurator wystawy - Stanisław Seyfried

autor: Artur Baranowski © 2023



# Kibice komentują zatrudnienie Grabowskiego

Opinie internetowe po informacji o zatrudnieniu na stanowisku trenera Lechii Szymona Grabowskiego.

n - 14 czerwca 2023, 11:22:15 - \*.lublin.eu  
Nie da rady.

frg - 14 czerwca 2023, 11:24:50 - \*.192.86.185  
Niech zacznie szukać dobrego prawnika, przyda mu się.

mati - 14 czerwca 2023, 11:25:30 - \*.Quetzalcoatl-relays.org

Przegrał awans ze Stomilem i biorą go do Lechii która przynajmniej w teorii ma powalczyć o powrót do ekstraklasy? Tonia może się dobrze skończyć.

Grzesiek78 - 14 czerwca 2023, 11:31:56 - \*.neoplus.adsl.tpnet.pl

Pięknie w\*bał Olsztynian.

Hans - 14 czerwca 2023, 11:34:01 - \*.85.185.91

Wcześniej zrobił awans z Resovią, która mu podziękowała zwolnieniem, bo układy właścicielskie weszły w grę. Wiadomo, że jak Lechia nie ma kasy i szuka oszczędności to nie weźmie Nawalki czy innego nazwiska z karuzeli. Swoją drogą teraz to same ochłapy wolne, więc wybór zaskakująco ciekawy i. Młody, ambitny trener, że Stomilem przegrał po karnych, to loteria zawsze. Zobaczymy, co pokaże. Lepszy taki wybór niż jakiś Bartoszek na kiju.

Quest - 14 czerwca 2023, 11:34:25 - \*.centertel.pl

Dobry trener z przeciętnych grajków stworzył zespół który o włos był do powrotu do I ligi.

Szkoda, że odchodzi.

Na tapecie jako nowy trener jest podobno Pawlak niedaw-



Szymon Grabowski, nowy trener Lechii Gdańsk

no zwolniony z Pulaw, chociaż ja widziałbym ponownie Piotra Jacka, który raczej w Legii 2 po braku awansu nie zostanie.

Trenerze Szymonie życzymy powodzenia w nowym miejscu pracy. Dziękujemy za zaangażowanie, pracę, wyniki, atmosferę w Stomilu. Było o włos

od euforii, ale jak w reklamie Żywca prawie robi wielką różnicę.

Bi4to-czer - 14 czerwca 2023, 11:39:48 - \*.centertel.pl

Brawo Graba! B4 pamięta. Powodzenia i do zobaczenia w Rzeszowie!

Legia - 14 czerwca 2023, 11:41:28 - \*.nycmny.fios.ve-rizon.net

2 lata w lechii to bardzo długo nie wytrzyma tam do zimy

blaugrana - 14 czerwca 2023, 11:47:36 - \*.cnet24.pl  
butny ,arogancki i nadęty ten trener po ostatnim meczu barażowym gadał, że niezasłużenie awansował do I ligi. Tylko jak zespół który zajmował ostatnie miejsce mógł niezasłużenie awansować? Ano ciężką sumienną i rzetelną pracą, ale ten burak Grabowski tego nie wie i tylko widzi czubek własnego nosa.

bolek - 14 czerwca 2023, 11:55:22 - \*imafex.sk

Jak taki arogant i nadęty to może zrobi porządków w tej szatni gdzie EGO pochłania

całe powietrze. Kosa trafi na kamień, będzie iskrzyć. Oby Kuciak i reszta nie wsadzili go pod stół...

Hans - 14 czerwca 2023, 11:58:35 - \*.85.185.91 @mati  
Z drugiej strony jest Szulczek w Warcie czy teraz Siemieniec w Jagiellonii, którzy całkiem dobrze sobie radzą, zawsze to coś nowego, może akurat wyjdzie. Z dostępnych trenerów „z doświadczeniem” to Stokowiec ze względów zdrowotnych odpada, Ojrzyński też z dostępnością ma problemy, Stano po dobrej rundzie w Plocku, potem zanotował fatalną, a opcje typu Tarasiewicz, Brzęczek, Nawalka czy Pawłowski to przepalanie kasy na nazwisko i brak gwarancji wyników. Na te chwile jeden z najlepszych możliwych wyborów.

## PIŁKA W GRZE

### JAKI KURS ARKI\* CZUBAK NA WAGĘ EURO, A DURMUS I CONRADO?\* GEDANIA Z LECHIA W LETNICY\* PAS POMEZANI

#### I LIGA FORTUNA

Przed inauguracją nowego sezonu w dwóch trójmiejskich klubach w najwyższej lidze czyli już tylko w I lidze (na drugim poziomie rozgrywkowym) dzieje się chyba więcej jak w czasie batalii ligowej.

W Arce prawdziwy rokosz. Jeden z właścicieli mniejszościowych spółki - Marcin Gruchała, który złożył ofertę zakupu większościowego pakietu akcji, cytuje słowa, które miał usłyszeć niedawno od właściciela pakietu większościowego akcji klubu - Jarosława Kołakowskiego: „Prędzej utopię Arkę w IV lidze, niż ją panu sprzedam”.

Tym bardziej rodzina panów Kołakowskich nie zamierza się poddać kiedy Karol Czubak zdobył tytuł króla strzelców Fortuna I. Ligi, nawiązując do osiągnięć sprzed pół wieku piłkarskich legend: Janusza Kupcewicza i Andrzeja Szarmacha. Gwiazda Arki cieszy się zdobyciem największej liczby goli w jednym sezonie w historii występów Arki Gdynia na zapleczu ekstraklasy. Już szacuje się, że dzięki zdobyciu 21 goli rynkowa wartość 23-letniego napastnika wzrosła do 1,5 miliona euro.

O takich kwotach w Lechii mogą tylko pomarzyć. W Gdańsku jeśli uda się dobrze wytransferować 2-3 zawodników (np. Durmus, Conrado czy Kałużński) to mogą mieć nadzieję zaledwie na 700-800 tys. euro.

W środę prezes Deptuła przedstawił nowego szkoleniowca Lechii. Został nim Szymon Grabowski. Trenował już Resovię, Stomil Olsztyn z sukcesami. Grabowski podpisał kontrakt do 30 czerwca 2025 roku. To stosunkowo młody, bo 42-letni trener. Pochodzi z Rzeszowa, gdzie między 2017 a 2020 rokiem z Resovią awansował z III ligi dwa poziomy wyżej. W sezonie 2021/2022 prowadził Podhale Nowy Targ. Potem został trenerem Stomilu Olsztyn, z którym był o krok do awansu do I ligi.

Jak informuje klub, skład sztabu Grabowskiego zostanie podany w innym komunikacie.

W finale I ligi o awans do ekstraklasy zagrały dwa prowincjonalne kluby. Jeden z 5 tysięcznej miejscowości, drugi z dwukrotnie większej. Zarówno 10-tysięczne miasto Niepołomice jak i 5-tysięczna wieś Nieciecza mocno zawstydza nasze potężne aglomeracje Gdańsk i Gdynię: tam można, u nas nie. W takiej wsi Niecieczy, gdzie klub jest własnością producenta materiałów brukowych jest wszystko jak trzeba, przyjemny stadion spełniający warunki licencyjne. U nas na Wybrzeżu nie ma takich przedsiębiorców? Złośliwi powiedzą: jaka Izba taki biznes.

I na koniec: Puszcza Niepołomice osiągnęła ten sukces zaledwie 7-milionowym budżetem. W Gdańsku z 50 milionowym nie potrafiono utrzymać ekstraklasy dla Gdańsk.

Puszcza Niepołomice wygrała po dogrywce 3:2 (0:0, 2:2, 3:2)

z Bruk-Betem Termalicą Nieciecza w finale baraży i zapewniła sobie awans do PKO Ekstraklasy. Bramki dla gospodarzy zdobyli Tomáš Poznar i Muris Mešanović, a dla gości gole strzelili Artur Siemaszko, samobójczym trafieniem Andrej Kadlec i Konrad Stępień. Puszcza awansowała na najwyższy poziom rozgrywkowy po raz pierwszy w historii klubu.

**Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Puszcza Niepołomice p.d. 2:3 (0:0).** Widzów: 4595.

Bramki: Tomáš Poznar 46, Muris Mešanović 71 - Artur Siemaszko 51, Andrej Kadlec 61 (s), Konrad Stępień 99.

Żółte kartki: Poznar, Trubeha, Kadlec, Putiwcew, Ambrosiewicz - Kidrič, Zapolnik, Frelek, Komar. Sędziował: Paweł Raczkowski (Warszawa).

Żółtą kartką został także ukarany rezerwowy zawodnik gospodarzy - Bartłomiej Kukułowicz.

#### II LIGA E-WINNER

Stomil Olsztyn zremisował u siebie po dogrywce 1:1 (0:1, 1:1, 1:1) z Motorem Lublin w finałowym meczu barażowym o awans do Fortuna I ligi. Prowadzenie do przerwy lublinianom dał Filip Wójcik, a dla gospodarzy do siatki trafił Karol Żwir. W rzutach karnych lepsi okazali się goście i to oni po 13 latach przerwy zagrają w przyszłym sezonie na drugim szczeblu rozgrywkowym.

Po meczu trener gospodarzy żalił się na swój los twierdząc, że Motor nie zasłużył na awans. Może mieć swoje zdanie, ale nas to lekko niepokoi, bo ten pan posiadający wysokie ego już zaczął pracować w Gdańsku...

**Stomil Olsztyn - Motor Lublin 1:1 pd. k. 1:4.** Widzów: 4517.

Bramki: Karol Żwir 67 - Filip Wójcik II 37.

Karne: 0-1 Rafał Król, (0-1 Piotr Kurbiel - nad bramką), 0-2 Kamil Rozmus, 1-2 Shun Shibata, 1-3 Filip Wójcik II, (1-3 Werick Caetano - nad bramką), 1-4 Michał Żebrakowski.

Żółte kartki: Stromecki, Karlikowski, Shibata - Filip Wójcik II, Rudol, Lis. Czerwona kartka: Sebastian Rudol (101. minuta, Motor, za drugą żółtą).

Sędziował: Jarosław Przybył (Kluczbork).

#### III LIGA GRUPA 2

Na finiszu IV ligi coraz bardziej gaśnie Gedania. Na 5 ostatnich spotkań aż 4 porażki to bardzo zły bilans.

Na domiar złego w najbliższą sobotę sympatia do Gedania zostanie wystawiona na ciężką próbę. Nie tylko ze względu na trudny mecz z nowoupejzowanym II-ligowcem, ale przede wszystkim z atmosferą pustego stadionu na którym przyjdzie zagrać. Internetowa zbiórka na wynajem obiektu zakończyła się fiaskiem. Kilkadziesiąt sprzedanych biletów plus kilkuset wiernych gedanistów da co najwyżej 500 widzów na 40-tysięczniku. To widok ponury. No, ale co zrobić jak prezes klubu się uparł. Fanaberia dość droga. Za mecz z Zawiszą na Trugutta trzeba jeszcze zapłacić 15 tys. złotych, za jutrzejszy mecz na

Arenie kolejne 40 tys. złotych to naprawdę duże obciążenie dla III-ligowca.

Prezesowo Barwińskiemu zabrakło pomysowości. Dłaczego nie zwrócił się do Prezydenta miasta o ufundowanie Pucharu Gdańsk i patronatu nad meczem o mistrzostwo Gdańsk: Lechia - Gedania. Same korzyści: gedaniści mają możliwość zagrania na Arenie, kibiców jest kilka tysięcy, bo Lechia ich jeszcze ma, wydatki zerowe bowiem organizatorem meczu jest miasto Gdańsk i jej spółka - Arena Operator S.A. Można panie prezesie? Można.

#### Kolejka 33: 10-11 czerwca

**Polonia Środa Wielkopolska - Gedania Gdańsk 4:2 (2:1).**

Bramki: Jędrzej Drame 6, Artur Stawikowski 35 (s), Kacper Nowak 45, 53 - Filip Sosnowski 55, Adam Duda 84.

**Cartusia Kartuzy - Stolem Gniewino 0:0.**

**KP Starogard Gdański - Vineta Wolin 1:2 (1:0).**

Bramki: Janusz Surdykowski 41 - Szymon Emche 71, Kryspin Leśniak 79.

**Bałtyk Gdynia - Jarota Jarocin 4:0 (1:0).**

Bramki: Arkadiusz Korpalski 11, Oktawian Skrzecz 61, Karol Fietz 69, Jan Bożym 88.

**Olimpia Grudziądz - Błękitni Stargard 1:0 (1:0). Widzów: 810.**

Bramka: Jan Bonikowski 7.

**Unia Janikowo - Świt Skolwin (Szczecin) 3:0 (wo)**

**Zawisza Bydgoszcz - Unia Solec Kujawski 2:1 (1:0).**

Bramki: Maciej Koziara 22 (k), Michał Sacharuk 48 - Mateusz Szymański 71.

**Pogoń II Szczecin - Sokół Kleczew 1:0 (0:0).**

Bramka: Szymon Cybulski 67.

**Unia Swarzędz - Pogoń Nowe Skalmierzyce 0:1 (0:1).**

Bramka: Jakub Goliński 33.

#### IV LIGA POMORSKA

Ostatnia kolejka ligowa była nie łaskawa dla faworytów. Luzino, Pomezania i Powiśle Dzierżgoń zostali upokorzeni. Nikt z tych klubów nie wygrał po serii zwycięstw ligowych. Na dwie kolejki już wiadomo, że Luzino zagra w III lidze. Rewelacyjna ekipa Pomezanii Malbork musi przygotować się na walkę o awans od nowego sezonu.

#### Kolejka 36 - 10/11. czerwca 2023

**Jaguar Gdańsk Jantar Ustka 3:0 (1:0).**

Bramki: Paweł Czychowski 32, Kacper Świątek 71, Robert Sulewski 74.

**Arka II Gdynia - Chojniczanka II Chojnice 4:0.**

**Czarni Pruszcz Gdański - Sparta Sycewice 1:1.**

**Wikęd Luzino - Bytovia Bytów 0:0.**

**Grom Nowy Staw - Borowiak Czersk 5:0.**

**Pomezania Malbork - Pogoń Lębork 0:0.**

**Powiśle Dzierżgoń - Wierzyca Pelplin 1:4.**

**Akademia Sportu Kolbudy - Gryf Wejherowo 1:0**

**MKS Władysławowo - GKS Kowale 3:0 v.o.**

**Gryf Słupsk - Anioły Garczegorze 1:0**



 **Energa** | GRUPA ORLEN  
Obrót



Z natury  
**DOBRA ENERGIA**

Zamów **fotowoltaikę**  
oraz **pompę ciepła**  
z **bezpłatną wizją**  
**lokalną** i zacznij  
oszczędzać



Skorzystaj  
z dofinansowania  
**Mój Prąd 5.0**

Zadzwoń **555 555 505\*** lub wejdź na **energa.pl**

\*Koszt połączenia według stawek Twojego operatora



## Gdańska reprezentacja na finał ogólnopolski „Czwartków lekkoatletycznych”

W dniach 16-18 czerwca w Łodzi rozegrany zostanie ogólnopolski finał „Czwartków Lekkoatletycznych” - akcji skierowanej do najmłodszych lekkoatletów.

Od lat uczestnicy „Czwartków lekkoatletycznych” rywalizują w skoku w dal, biegu na 60 m, biegu na 300 metrów, biegu na 600 metrów, biegu na 1000 metrów, rzucie piłeczką palantową oraz najstarsi lekkoatleci w pchnięciu kulą.

W sześciu kategoriach, uzależnionych od wieku jak i płci, gdańscy uczniowie rywalizowali w serii jesiennych i wiosennych startów. Najlepsi, którzy podczas całego cyklu zawodów uczestniczyli w 5 imprezach, otrzymali prawo startu w finałowej rozgrywce. Podczas „Wielkiego Finału” najlepsi zawodnicy uzyskali przepustki do ogólnopolskiego finału, który odbędzie się w Łodzi pomiędzy 16 i 18 czerwca. Na podstawie wyników uzyskanych we wszystkich startach została powołana drużyna reprezentująca Gdańsk na łódzkiej arenie.

### Kadra Gdańska na ogólnopolski finał Czwartków Lekkoatletycznych

Szymon Woźnica	60 m	2010	SP 27
Tymon Wilczewski	60 m	2011	SP 8
Jan Błaszczyk	skok w dal	2012	SP 27
Kinga Burczyk	60m	2010	SP 18
Milena Martyś	skok w dal	2011	SP 75
Anna Wanat	60 m	2012	SP 45
Filip Parzyk	skok w dal	2010	SP 27
Michał Dargiewicz	300 m	2012	SP 14
Milena Brzóska	300 m	2010	SP 8
Julia Szymańska	300 m	2011	Lingwista
Maja Dębicka	300 m	2012	SP 75
Maja Nagórska	600 m	2010	SP 27
Martyna Bójko	600 m	2011	SP 75
Łucja Adamczyk	skok w dal	2012	SP 1
Szymon Borensztein	1000 m	2010	SP 23
Oliwier Łaszewicz	1000 m	2011	SP 79
Jan Nurzyński	1000 m	2012	I STO
Oskar Martyś	skok w dal	2011	SP 75
Szymon Olkowski	p.pal	2010	SP 8
Maciej Czarkowski	p.pal	2011	SP 27
Antoni Lincer	p.pal	2012	I STO
Maja Chojnowska	p.pal	2010	SP 75
Marta Czarkowska	p.pal	2011	SP 27
Paulina Stońska	p.pal	2012	SP 8
Wiktora Romanowska	p.pal	2010	SP 8
Kosińska Matylda	60 m	2010	SP 8



Pietrzak Monika	skok w dal	2010	SP 27	Aleksandra Kacperska	p.pal	2010	SP 8
Maja Andryszak	60 m	2011	SP 27	Gierasik Zofia	600 m	2010	SP 8
Jan Kopeć	skok w dal	2011	SP 23	Jakub Biliński	300 m	2010	SP 75
Kacper Krawczykiewicz	60 m	2011	SP 79	Agata Olszewska	p.pal	2011	SP 27
Nicola Gostomska	skok w dal	2012	SP 23	Kalina Szadejko	300 m	2010	SP 45
Szymon Wierejko	skok w dal	2010	SP 27	Wiktoria Paszczyk	p.pal	2012	SP 8
Antoni Świątek	p.pal	2012	SP 52	Gaja Zabielska	300 m	2012	SP 80
Patryk Sitnik	skok w dal	2012	SP 80	Dominik Jucewicz	p.pal	2011	I STO
Jakub Błaszczyk	skok w dal	2012	SP 27	Julian Janeczek	skok w dal	2011	SP 79
Kacper Herstowski	p.pal	2012	SP 8	Mira Szadejko	300 m	2012	SP 45
Paweł Przybyszewski	60 m	2012	SP 8	Przemysław Mazurowski	300 m	2010	SP 8
Weronika Witosławska	600 m	2011	SP 75				
Patrycja Sankowska	60 m	2011	SP 23				
Joanna Ciechanowicz	60 m	2012	SP 79				

źródło GZSiSS  
fot. Wojciech Czubaszek

## Finał Spartakiady Przedszkolaka

Jak co roku, na początku czerwca, Gdański Stadion Lekkoatletyczny przy al. Grunwaldzkiej gości finalistów kolejnych edycji Gdańskiej Spartakiady Przedszkolaka. Jak zwykle wspaniała zabawa towarzyszyła uczestnikom finałowych zawodów zorganizowanych przez Gdański Zespół Schronisk i Sportu Szkolnego dla 10 przedszkoli, które przebrnęły eliminacje dzielnicowe i zakwalifikowały się do Wielkiego Finału.

W tym roku do rywalizacji przystąpiły 33 gdańskie przedszkola, które w pierwszej fazie rozgrywek podzielone zostały na 10 grup eliminacyjnych. Do czerwcowego finału awansować miały tylko najlepsze zespoły każdej z grup. Do walki o tytuł Mistrzów wśród gdańskich przedszkoli przystąpiły: Przedszkole nr 24, Przedszkole nr 44, Przedszkole nr 32, Przedszkole nr 6, Przedszkole nr 81, Przedszkole nr 67, Przedszkole nr 83, Przedszkole nr 75, Przedszkole nr 86 oraz Przedszkole nr 73. To już tradycja, że podczas zmagania przedszkolaków uczest-

nicy mogą rywalizować przy słonecznej aurze.

Zanim przedszkolaki stanęły w szranki rywalizacji, wszystkie grupy pod czujnym okiem trenera mocno rozgrzały swoje mięśnie. Chwilę później zespoły przystąpiły do 5 konkurencji sprawnościowych, podczas których uczestnikom towarzyszyły ogromne emocje. „Celne oko”, „Tunel”, „Czworakowanie”, „Bieg z przeszkodami” oraz „Wyścig gąsienic” to 5 konkurencji, z którymi tego dnia mierzyli się najmłodsi. Z pierwszą konkurencją najlepiej poradziły sobie przedszkolaki z placów-

ki nr 86, z drugą dzieciaki z Przedszkola nr 83, natomiast z trzecią, czwartą i piątą podopieczni „73”.

Aby umilić czas uczestnikom tuż przed ogłoszeniem wyników zawodów Gdański Zespół Schronisk i Sportu Szkolnego przygotował zabawy oraz poczęstunek. Każde dziecko tuż po rywalizacji skierowało swoje kroki do stanowisk z posiłkiem i konkursami. Oczywiście najważniejsza była dobra zabawa to też po sportowych zmaganiach oraz poczęstunku wszystkie drużyny zostały nagrodzone upominkami.



Pomimo, iż już sam udział był ogromnym wyróżnieniem to ostatecznie najlepszą drużyną zmagania przedszkolaków został zespół reprezentujący Przedszkole nr 73 i to podopieczni tej placówki stanęli na najwyższym stop-

niu podium. Na drugim miejscu zameldowały się dzieci z Przedszkola nr 83. Najniższy stopień na podium zajęły przedszkolaki z Przedszkola nr 6.

Po podliczeniu wyników przedstawił GZSiSS, wręczył trzem czołowym drużynom puchary oraz uhonorował wszystkich uczestników pamiątkowymi medalami. Złożył także gratulacje wszystkim uczestnikom. Wspólne zdjęcie zakończyło zmagania na stadionie.

Źródło GZSiSS  
fot. Wojciech Czubaszek